

Sygn. akt IV U 561/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jerzy Zalański
Protokolant	st. sekr. sądowy Dorota Malewiczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018r. w S.

odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 26 czerwca 2017 r. Nr (...)

w sprawie A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala A. M. prawo do emerytury od dnia 01 czerwca 2017r.

Sygn. akt IV U 561/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odmówił ubezpieczonemu A. M. prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił on, by do dnia 1 stycznia 1999 r. osiągnął 25-letni okres ubezpieczenia jak również będąc członkiem otwartego funduszu emerytalnego, nie złożył wniosku o przekazanie środków zgromadzonych w tym funduszu na dochody budżetu państwa. Do okresu ubezpieczenia organ rentowy nie zaliczył A. M. czasu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 czerwca 1972 r. do 10 października 1974 r., ponieważ w tym czasie ubezpieczony uczęszczał do szkoły znacznie (ok. 54 km) oddalonej od miejsca zamieszkania, co nie pozwala na stwierdzenie, by jego praca w gospodarstwie miała charakter stały i znacząco wpływała na funkcjonowanie gospodarstwa.

Odwołanie od tej decyzji złożył A. M. wnosząc o jej zmianę i ustalenie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że środki zgromadzone w ofe przekazuje na rzecz dochodów budżetu państwa. Niezależnie od powyższego, ubezpieczony utrzymywał, że w okresie w spornym okresie pomimo uczęszczania do szkoły, świadczył

pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. A. M. wskazał, że podczas podróży do szkoły, w pociągu odrabiał lekcje i uczył się.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na przepisy prawa i uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony A. M., urodzony (...), w dniu 5 czerwca 2017 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury (wniosek k. 1-4 akt emerytalnych). Na podstawie przedłożonych do wniosku dokumentów organ rentowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił staż ubezpieczeniowy w wymiarze 24 lat, 2 miesięcy i 21 dni, tj. w całości okresy składkowe, z czego okres 16 lat, 5 miesięcy i 13 dni stanowi staż pracy w warunkach szczególnych. Z uwagi na brak wymaganego ustawą stażu ubezpieczenia, zaskarżoną decyzją z 26 czerwca 2017 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu przyznania emerytury (decyzja k. 23 akt emerytalnych).

Po wniesieniu odwołania organ rentowy zmodyfikował swoje stanowisko. W dniu 28 lipca 2017 r. wydał decyzję, w której uchylił decyzję z dnia 26 czerwca 2017 r. w części dotyczącej przekazania środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa (decyzja k. 24 akt emerytalnych). Tym samym podstawę do odmowy przyznania ubezpieczonemu emerytury stanowił jedynie brak 25-letniego stażu okresów składkowych i nieskładkowych.

Ubezpieczony urodził się w dniu (...) w M. (...) (gm. S.). Od 21 czerwca 1972 r. do 10 października 1974 r. ubezpieczony mieszkał oraz był zameldowany na pobyt stały w S.. Rodzice ubezpieczonego, S. i K. małż. M. w latach 1972-1974 byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 9,39 ha, położonego we wsi M. S. (gm. S.)-(zaświadczenie Starostwa Powiatowego w Ł. z 12 maja 2017 r. k. 12 akt emerytalnych). Po ukończeniu szkoły podstawowej, ubezpieczony kontynuował naukę w (...) Szkole Zawodowej Nr (...) w S.. Szkołę tę ukończył w dniu 12 czerwca 1974 r. (świadczenie ukończenia (...) Szkoły Zawodowej Nr (...) w S. k. 11 akt emerytalnych).

Poczynając od ukończenia 16. roku życia, co nastąpiło w dniu 21 czerwca 1972 r., poprzez okres nauki w (...) Szkole Zawodowej Nr (...) w S., aż do 10 października 1974 r. (od 11 października 1974 r. ubezpieczony podjął pierwszą pracę zawodową w Zakładzie (...) w S.- świadectwo pracy k. 15 akt emerytalnych), ubezpieczony łączył naukę w szkole z pracą w gospodarstwie rolnym rodziców. Na posiadanych gruntach uprawiane było zboże oraz ziemniaki. W gospodarstwie rolnym hodowane było bydło w ilości około 4 sztuk, trzoda chlewna około 10-15 sztuk, owce około 6-8 sztuk oraz drób. Odległość od gospodarstwa rolnego rodziców położonego w M. Starych do F., gdzie znajdowała się najbliższa stacja kolejowa, wynosiła około 2,5 km i trasę tę ubezpieczony pokonywał rowerem. Z kolei trasa linii kolejowej z F. do S., gdzie znajdowała się szkoła ubezpieczonego, wynosiła około 50 km i podróż w jedną stronę zajmowała A. M. około 1,5 godziny. Ubezpieczony rano wyruszał z F. pociągiem o godzinie 5.30. Zajęcia w szkole kończył o godzinie 13-14 i do domu wracał około 16.00- 17.00. Po powrocie ze szkoły ubezpieczony codziennie pomagał przy pracach związanych z obrządkiem zwierząt. Do tego świadczył pracę przy sezonowych pracach polowych, m. in. takich jak sianokosy, żniwa, wykopki oraz zimą wykonywał prace przy drzewie. Każde wakacje i ferie szkolne A. M. spędzał w domu i stale pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. W okresie od ukończenia szkoły ponadpodstawowej, tj. od 12 czerwca 1974 r., do 10 października 1974 r. ubezpieczony wyłącznie zajmował się pracą w rodzinnym gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

W powyższym okresie w rodzinnym gospodarstwie obok ubezpieczonego i jego rodziców pracowała również starsza siostra A. M. (zeznania świadków M. K. i G. R. k. 11-12 oraz zeznania ubezpieczonego k. 12-12v, zaświadczenie wydane przez Wójta Gminy S. k. 14 akt emerytalnych).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie A. M. podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego w art.32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art.27 ustawy, a także nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. W myśl przywołanego wyżej art.32 ust.1 i 4 ustawy pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a w myśl przywołanego wyżej art.27 ustawy wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynosi co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało zbadania, czy ubezpieczony spełnia przesłankę wymaganego ogólnego stażu ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat. Ostatecznie, w toku postępowania, bezspornym okazało się, iż ubezpieczony spełnia pozostałe, wyrażone w przywołanych wyżej przepisach, warunki do nabycia emerytury w wieku obniżonym.

Analizując okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że wniosek ubezpieczonego o zaliczenie do okresu wymaganego do emerytury okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia 16. roku życia, tj. od 21 czerwca 1972 r., zasługuje na uwzględnienie.

A. M. do uzyskania 25-letniego stażu ubezpieczeniowego brakowało 9 miesięcy i 9 dni.

Sąd nie podzielił stanowiska organu rentowego, że za niezaliczeniem wskazanego okresu przemawia okoliczność, iż praca ubezpieczonego nie miała znaczącego wpływu na funkcjonowanie gospodarstwa rolnego. Korespondujące ze sobą zeznania świadków – ówczesnych mieszkańców miejscowości M. S. oraz samego ubezpieczonego potwierdzają, że A. M. świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Mając na uwadze powierzchnię gospodarstwa jak i rozmiar prowadzonej w nim hodowli stwierdzić należy, że prawidłowe funkcjonowanie tego gospodarstwa w spornym okresie, kiedy to większość prac w rolnictwie wykonywana była ręcznie, wymagało dużego nakładu pracy. W gospodarstwie tym obok ubezpieczonego pracowali również jego rodzice oraz starsza siostra. Jednakże bez wątpliwości, praca ubezpieczonego stanowiła konieczny i istotny wkład w funkcjonowanie rodzinnego gospodarstwa.

Zaliczenie okresów pracy w gospodarstwie rolnym jako okresów składkowych wymaga, by praca ta była wykonywana w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. W ocenie Sądu, nie jest prawdopodobne, by ubezpieczony codziennie przez okres całego roku pracował w gospodarstwie rolnym w wymiarze 4 godzin dziennie w sytuacji, gdy do domu powracał około godziny 16-17 a już o 5.30 następnego dnia wsiadał do pociągu w F..

Niewątpliwie jednak ubezpieczony świadczył pracę w wymiarze 4 godzin dziennie, a nawet dłużej, w okresie wakacji i ferii. W tym czasie istniało zapotrzebowanie na pracę ubezpieczonego. Okres letni to bowiem czas wzmożonych prac polowych, natomiast w okresie zimowym, jak zeznał A. M., wykonywał prace przy drzewie, tj. jeździł do lasu oraz ciął drewno na terenie gospodarstwa. Mając na uwadze, iż w tym czasie ubezpieczony nie poświęcał czasu na podróże do szkoły i pobyt w tej placówce, logicznym jest, iż miał możliwość, a nawet obowiązek- zważywszy na sytuację rodzinną i rozmiar gospodarstwa, by pracować, niemalże całe dnie w rolnictwie.

A zatem, uprawnionym jest przyjęcie, iż ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie w następujących okresach: wakacje w latach 1972-1973 (tj. 4 miesiące licząc od 1 lipca do 31 sierpnia), okres ferii szkolnych w latach 1973 i 1974 – tj. łącznie okres miesiąca oraz czas od 12 czerwca 1974 r. do 10 października 1974 r. (3 miesiące i 28 dni). Łącznie okresy te wynoszą 8 miesięcy i 28 dni. Do brakującego stażu 9 miesięcy i 9 dni (a zatem 11 dni) doliczyć należy, zdaniem Sądu, przypadające na lata 1972 i 1973 dni po 21 czerwca. Początek wakacji stanowią bowiem ostatnie dni czerwca. Powszechnie wiadomym jest, iż na miesiąc czerwiec przypada okres sianokosów, a jak zeznał ubezpieczony, pracował m. in. przy suszeniu siana. Logicznym

jest zatem przyjęcie, iż na przełomie końcowych dni roku szkolnego oraz początkowych dni wakacji, ubezpieczony pracował w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie nawet, jeśli powracał do domu ze szkoły w okolicach godziny 16-17. Na omawiany okres przypadają bowiem najdłuższe dni w roku. Nie ma przeszkód do przyjęcia, iż w tym czasie istniało wzmożone zapotrzebowanie na pracę w rolnictwie, gdyż obok stałych obowiązków związanych z obrządkiem, konieczną była praca przy sianokosach. Skoro zatem tak, to zasadny jest wniosek, iż przez co najmniej 11 dni w pod koniec czerwca 1972 r. i 1973 r. ubezpieczony pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Pracy tej należy nadać wymiar stałości, gdyż jak wynika z zeznań ubezpieczonego oraz świadków, A. M. uczestniczył w wykonywaniu sezonowych prac polowych (m. in. sianokosy, żniwa, wykopki) a zatem uprawnionym jest wniosek, iż rodzicie ubezpieczonego przy organizowaniu całorocznej pracy w gospodarstwie, tak przy odbywających się w czerwcu sianokosach jak i przy przypadających na okres wakacji żniw, liczyli na pomoc syna. Była ona niezbędna do funkcjonowania tego gospodarstwa. Odnośnie zaś zaliczenia pracy w rolnictwie w okresie ferii szkolnych jako okresu składkowego, to w orzecznictwie przyjmuje się, iż zaliczenie takie jest możliwe. Sąd Okręgowy podziela powyższy pogląd. Jako przekonujące i zasługujące na wiarę należy uznać zeznania ubezpieczonego, który twierdził, iż w okresie ferii szkolnych wykonywał pracę przy drzewie. Niewątpliwie, surowiec ten był potrzebny dla należytego prowadzenia gospodarstwa. Drewno przeznaczone jest bowiem na opał dla domów mieszkalnych oraz może być wykorzystywane przy przygotowaniu pokarmu dla zwierząt, przykładowo przy parowaniu ziemniaków. Tymczasem rodzina M. zajmowała się hodowlą kilkunastu sztuk trzody chlewnej jak również kilku sztuk bydła, owiec oraz drobiu. A zatem, i przywołana praca ubezpieczonego stanowiła ważny wkład w funkcjonowanie gospodarstwa.

W tej sytuacji, w nawiązaniu do art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd uznał, że wskazane wyżej okresy pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym podlegają doliczeniu do okresu wymaganego do emerytury, sprawiając że A. M. legitymuje się wymaganym 25-letnim okresem ubezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc, zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury od 1 czerwca 2017 r., tj. od początku miesiąca, w którym wystąpił o przyznanie prawa do emerytury.